KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Maja.— Rok 1851. Niedziela. № 131. Jutro, Śgo Piotra Celest:.

Do rzędu owych pamiątek, które w kronice miasta tutejszego, ważne miejsce zajmują, należy także i przybycie do *Warszawy* dnia wczorajszego N. Fryderyka-Wilhelma *IVgo* Króla Jmci *Pruskiego*, w chwili goszczenia w mieście naszem NN. CESARSTWA i KRÓLESTWA Jchmość. Już od rana samego, gmach *Kolei żelaznej* przybrał świetną postać. Pokoje Cesarskie, przyozdobione zostały na nowo i urozmaicone bogatym zbiorem exotycznych krzewów. Od godz: 11tej z rana, oczekiwał już na kolei żelaznej JO. Feldmarszałek, Xiążę Warszawski, Namiestnik Królestwa, oraz znakomite Wojskowe Osoby, wraz z Urzędnikami Dworu JJ. CC. KK. MOŚCI. O samej 11tej, przybyć raczyli i Najjaśniejsi PAŃSTWO, w celu udania się do *Skierniewic*, na spotkanie Najdostojniejszego Gościa. Wspaniały wagon Cesarski, wyprawiony został w dniu onegdajszym po N. Króla Jmci *Pruskiego*, dla tego też przygotowano również świetny i odpowiedni wagon, dla przejazdu Najjaśniejszych PAŃSTWA.— Przed godziną 8mą wieczorem, cały plac przed gmachem zapełniony został licznem zebraniem się osób różnego stanu, a o samej 8mej, raczyli przybyć tak Najjaśniejsi PAŃSTWO, jakoteż i N. Fryderyk-Wilhelm IVty, Król *Pruski*. Za ukazaniem się Najjaśniejszych Osób, rozległy się do koła radosne okrzyki, tak dla powitania JJ. CC. KK. MOŚCI, jako i nowo przybyłego Najjaśniejszego Gościa, Króla JMci *Pruskiego*. Po odjeździe Najjaśniejszej PANI, J. C. K. MOŚĆ, raczył udać się z J. K. Mością, ku drodze wiodącej do *Łazienek Królewskich*. Dla N. Króla JMci *Pruskiego*, przygotowane zostało Pomieszkanie w *Belwederze*.

Maryanie i *Maryawitki* dwa duchowne Zgromadzenia, w przeciągu jednego stulecia przez Polaków założone, odpowiadają w zupełności duchowi i potrzebom narodu, w łonie którego wzięły swój początek. Co do *Maryawitek*, czyli Siostr *Mariae Vitae*, już w swoim czasie udzieliliśmy w pismie naszem szczegółową historję, czyli bliższy opis dotyczący tak ich początku jako i reguły. Dziś zaś chcemy wspomnieć o jedynym domu tego Zgromadzenia, w Królestwie Polskiem, istniejącym w *Częstochowie*. Wiadomo bowiem, że obowiązkiem tych Siostr pobożnych jest bezpośrednie poświęcenie się potrzebom bliźnich, już to przez doglądanie i opatrywanie cierpiących, już nawracanie niewiernych, już nakoniec zajmowanie się nauką i usposobieniem tychże nawróconych, jak niemniej udzielanie opieki małoletnim sierotom. W celu przeto zebrania odpowiedniego na to funduszu, Przełożona *Maryawitek* w *Częstochowie*, przygotowawszy znaczną liczbę fantów, po większej części z pracy rąk, tak Siostr Zgromadzenia, jako i ich wychowanek składających się, i wyjednawszy stosowne od Władzy Loteryjnej upoważnienie, zamierzyła przez mającą się urządzić w tym celu Loterję, rozegrać fanty rzeczone i zebrany z tąd fundusz obrócić na cel wskazany. Nie wątpimy przeto, że ten zamiar chwalebny pobożnej i głównej Opiekunki Zgromadzenia, znajdzie współczucie; dla tego uprzedzając o tem Szanownych Czytelników naszych, pospieszymy wkrótce z bliższem doniesieniem, tak co do sposobu rozprzedaży biletów na takowe fanty, jako i rozegrania samej loterji.

Najjaśniejszy PAN, zaliczyć raczył do Orderu Śgo Andrzeja, Najprzewielebniejszego *Nikanora* Metropolitę *Nowogrodzkiego* i *Petersburgskiego* (dawniej Arcy-Biskupa *Warszawskiego* i *Nowogeorgiewskiego*).

Najjaśniejszy PAN, przychylnie do przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył Adamowi *Zarzyckiemu*, za przestępstwo polityczne w roku 1846, na pozbawienie praw stanu i zesłanie do *Syberji* do robót w kopalniach na czas nieograniczony skazanemu, termin takowej kary oznaczyć jeszcze na lat trzy, jeżeli obecnem postępowaniem swojem, dobrym sposobem myślenia, zdołał chociaż w części zagładzić poprzednie przestępstwo swoje.

Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Kancelarji Przybocznej Namiestnika, mianowany: b. Uczeń Moskiewskiego Uniwersytetu, Szlachcic Gub: Mińskiej, Tom: *Zahorowski*, nadetatowym Urzędnikiem do pisma. — W Warszaw: Depart: Rzą: Senatu, otrzymał urlop: Radca Honorowy Eug: Xżę *Lubomirski*, przydzielony do Kancelarji 9go Departa: Senatu, na miesięcy 3, do Gub: Wołyńs: i Mohilews:, dla załatwienią interesów familijnych.— Przez Postanowienia Rady Admi: w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowany: p. o. Pomocnika Naczelnika Ptu Łowic:, Fran: *Dobrowolski*, p. o. Naczelnika tegoż Ptu.— W Wydziale Kom: Rz: Sprawiedliwości, mianowani: Assessor Sądu Krymin: Gub: Lubels:, Assessor Kolleg:, Paweł *Mierzejewski*, p. o. Sędziego w tymże Sądzie; Właściciel dóbr Służew, Juljusz *Giedroyć*, Sędzią Pokoju Okr: Konieck:, i Właściciel nieruchomości i apteki na przedmieściu Pradze Józef *Mrozowski*, Sędzią Pokoju Okr: i m. Warszawy Wydz: IVgo.

Karol *Laskowski*, Zecer Sztuki Typograficznej, po krótkiej chorobie, zmarł onegdaj, w wieku lat 57. Koledzy zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 5tej po południu, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego, na smętarz Powązkowski.

JO. Xiążę Piotr *Wołkoński*, Jenerał-Feldmarszałek Wojsk Cesarsko-*Rossyjskich*, Jenerał-Adjutant, Minister Dworu JJ. CC. KK. MOŚCI, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*.

Z N. Królem *Pruskim*, przybył z *Berlina* Jenerał-Adjutant *Gerlach;* oraz powrócił do *Warszawy* Fligel-Adjutant J. K. Mci, Hrabia *Münster*. Przybyli także: Jenerał-Major *Benkendorff*, i Pułkownicy: *Bonet*, *Blumental* i *Ungerher*.

Z ogłoszonej drukiem wzmianki o *dyliżansach* w *Rossji*, okazuje się, że te istnieją w Cesarstwie od lat przeszło 30tu. Pierwszą myśl założenia tych pojazdów, przez Kompanję akcyjną, z kapitałem 75,000 r. ass. podał Xżę Michał *Worońcow*, dzisiejszy Namiestnik *Kaukazki*. Do spółki tej weszli, oprócz kilku innych znakomitych osób, Hrabiowie: Stanisław *Potocki* Jenerał-Adjutant, później Wielki Mistrz Obrzędów Dworu J. C. K. MOŚCI, i Leon *Potocki*, dziś Rz: R. T., Członek Rady Państwa. Pierwsze dyliżanse zaprowadzone były między *Moskwą* a *Petersburgiem*.

Jednym z najciekawszych w tym roku a nawet i stuleciu, miesięcy, pod względem *astronomicznym*, będzie miesiąc *Lipiec*, a mianowicie dzień 28, w którym *Xiężyc* przechodząc pomiędzy *ziemią* a *słońcém*, zakryje to ostatnie i sprawi powszechne *Zaćmienie Słońca*. Oprócz innych, w niektórych punktach na linji przez astronomów wskazanej, zupełne podobne zaćmienia, mieliśmy już w latach 1654 w miesiącu Sierpniu, 1666 w sam dzień NARODZENIA N. MARJI PANNY, a następnie również w zeszłym stuleciu d. 24 Czerwca 1788 roku. Według ówczesnych sprawozdań, oraz różnych notat, był to widok przerażający a zarazem uroczysty. Osobliwsze bowiem podczas zaćmienia całkowitego ukazują się zjawiska natury. W chwili bowiem zupełnego zakrycia słońca, cały firmament zajaśnieje gwiazdami; w około *Xiężyca* zabłyśnie srebrno-blady okrąg, a gdy po nad głowami naszemi wszystkie planety w tej jednej chwili zmienią swoją naturę, niemniejsza zmiana odbije się i na ziemi. Przerażone zwierzęta opanuje posępność, wesołe ptastwo umilknie szukając schronienia, a ludzie ulegną dziwnemu wrażeniu połączonemu z ciekawością i trwogą. Zaćmienie tegoroczne nastąpi o godz: 3ej z południa. Po tej dopiero chwilowej, ale ciemnej nocy, znowu gwiazda ognista, czyli jasne *Słońce* wychyli swe czoło, i majestatycznie ukazując się na niebie, rozsiewać będzie życie do koła. Nie dla całej jednakże kuli ziemskiej, ukaże się to zjawisko w zupełnej swojej piękności. Dla nas będzie ono jak najciekawszem, gdyż w *Warszawie* (i w wielu punktach Królestwa), w *Tyflisie*, *Mikołajewie*, *Królewcu*, *Gdańsku* i *Chrystjanji*, widzialne będzie całkowite zaćmienie. W następujących zaś stolicach, jak w *Berlinie*, *Wrocławiu*, *Sztokholmie*, *Krakowie* i *Wilnie*, prawie całkowite, zawsze jednak mały łuk słońca nie będzie zakryty. Taki sam łuk niezakrytego słońca, lecz nieco większy, widziany również będzie w stolicach Cesarstwa, to jest w *Petersburgu* i *Moskwie*; częściowe zaćmienie, to jest ledwo w ¹/₄ tylko części będzie w *Cambridge* i *Waszyngtonie* w *Ameryce*. W innych krajach również mniej więcej tylko zakryte zostanie słońce. U nas najlepszym punktem do obserwacji tego zjawiska, będzie m. *Ostrołęka* (w Gub: Płockiej), tak dalece, że nawet wielu uczonych, ma się zjechać w tym punkcie dla czynienia spostrzeżeń. Dla dokładnego przyjrzenia się *zaćmieniu*, najlepiej jest patrzeć przez szkło zwyczajne okopcone nad świecą, które tamując rażący blask słońca, dozwala oku każde poruszenie najdokładniej śledzić. Jeszcze nie raz przypomniemy o tem zjawisku, ale w każdym razie dla tego nieco wcześniej uprzedzamy o niem, aby wszystkich oswoić z tą myślą, i z samym wypadkiem, który nie jednego, mianowicie nieświadomego tych cudów natury i niezbadanych dzieł OPATRZNOŚCI, mógłby napełnić przerażeniem i trwogą. (W Lipcu r. 1842 mieliśmy w *Warszawie*, o godz: 7ej z rana, prawie całkowite *zaćmienie Słońca*. Wielu pamięta jeszcze takowe, pisał o niem dość obszernie *Kurjer*).

Mieliśmy niedawno sposobność oglądać rzecz z którą w *Warszawie* trudno, jeśli nie zupełnie niepodobna spotkać się, to jest, minjatury pędzla jednego z najpierwszych malarzy minjaturowych *Francji* i *Europy*, P. G. A. *Passot*. Kto niewierzy, jak właśnie piszący to nie wierzył, aby malowanie minjaturowe mogło pozbyć się kiedy tej zbytecznej przezroczystości tonów jaka daje się spostrzegać we wszystkich nawet najcelniejszych dawnych i teraźniejszych minjaturach, aby pod względem energji, wigoru, wiernego oddania natury wyrównać zdołało malowaniu olejnemu, niechby zobaczył te roboty P. *Passot*, a zostałby przekonany. P. *Passot* każdą wystawę w *Luwrze*, (tego roku miała ona miejsce w *Palais-Royal*) wzbogaca portretami swojego pędzla, które zwykle do pierwszych jej ozdób należą. W r. 1841 otrzymał wielki medal 1ej kl:. Ubiegają się w *Paryżu*, aby mieć portrety ręki P. *Passot*. Najznakomitsi znaczeniem, najsławniejsi ludzie *Francji*, cudzoziemcy wysokiego stopnia lub bogactw, zwiedzający tę stolicę świata, wszystko to po kolei siadało i siada do portretu przed P. *Passot*. I tak malował między innemi: Króla *Ludwika Filipa*, Cesarza Brezylji *Dom Pedra II*, Królowę *Portugalską*, Xcia *Orleańskiego*, Xcia *Tayllueranda*, Xcia Feldmar: *Wittgensteina*, Xcia *Syrakuzy*, PP. *Dupin*, *Sauzet*, *Marrast*, Jenerała *Coldwell*, *Rossiniego*, *Lamartina*, Magnata węgierskiego Hr. *Wenkheim* (zięcia Feldm: *Radeckiego*), Lorda *Airey* Gubernatora *Malty* i wysp *Jońskich*, Julję *Grisi*, X. *Echeveria* z Hawanny, skrzypka *Artot*, Don Joaquima *Mosquera* Prezydenta *Kolombji*, i t. d. Coby to była za galerja, gdyby zachował kopje tych i wielu innych, robionych przez siebie portretów! Ale także co za skarb spostrzeżeń i idei gromadzić się musi w umyśle człowieka, który w tylu i tak różnych, z wszystkich krajów świata, a najczęściej mniej lub więcej znakomitych indywidualnościach, przez wiele godzin, sam na sam ma sposobność rozpatrywać się! Jakoż mówiono nam, że rozmowa P. *Passot*, jest nader interesującą, i posiedzenia z nim, nie są jak zwykle przy portretowaniu, zastraszające nudami; ale owszem do prawdziwych przyjemności liczyć się mogą.

Skład nót muzycznych R. *Friedleina* przy ulicy Senatorskiej N° 460, odebrał nowości muzyczne: *Traschla*, *Valse brillante*, na fortepjan, ofiarowany W. B. *Halpert*; cena exem: kop: 45. *Bejera*, *Pierwsze Album* dla młodzieży na rok 1851, zawierające sześć sztuczek na fortepjan; cena exem: rs. 1 kop: 65.

Między ważniejszemi w tych czasach doświadczeniami, najciekawszem jest P. *Foucault* uczonego *francuzkiego* Fizyka, który za pomocą wachadła zawieszonego pod kopułą *Panteonu* (w *Paryżu*), naocznym czyli dotykalnym sposobem, dowiódł obrotu wirowego ziemi o-

koło swej osi. Doświadczenia te powtarzane po kilkakroć tak przez P. *Foucault*, jako i przez uczonych w wielu miejscach, powiodły się jak najzupełniej, a imie P. *Foucault*, rozgłosiły wszystkie prawie pisma i dzienniki, poświęcone naukowym celom.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od K. N. rs. 15 na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskiem-Przedmieściu. — Od Z. H. kop. 30, na intencję słabego dziecięcia, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej* w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*.— Od J. M. rs. 1 k. 50 dla wychowańców Dzieciątka JEZUS.

Do Xięgarni S. *Orgelbranda* przy ul: Miodowej Nr 496, nadeszły exemplarze świeżo we *Lwowie* wyszłego dzieła, pod tyt: *Wstęp krytyczny do Dziejów Polski*, p. Augusta *Bielowskiego*, tom duży 8vo majori. Cena rubli sr. 4.

W liczbie wykonywających się w r. b. prac w *Willanowie*, ma miejsce rozszerzenie obrębu miejscowego smętarza parafjalnego, gdzie spoczywają zwłoki rodziny Dziedziców, i mieszkańców tej ozdobnej włości. Nowo-rozszerzony smętarz, obejmuje przestrzeń gruntu w formie KRZYŻA Śgo. Jest to myśl szczęśliwa; gdzież bowiem pewniej spocząć można, jak w objęciach godła zbawienia!

W Nr 10 dzieła, pod tyt: *Rossyjska artystyczna kartka*, wydawanego w *Petersburgu*, znajdują się obok wizerunków innych znakomitych artystów, którzy odwiedzili *Petersburg*, portrety Apolinarego *Kątskiego*, i Braci *Wieniawskich*.

W uzupełnieniu wiadomości podanej przez nas co do hodowania jedwabników w Królestwie, winniśmy dodać, iż przed kilku laty, Xieni PP. *Kanoniczek*, hodowała u siebie z wielką starannością w małym pokoiczku jedwabniki, i tak dokładnie jej się to udawało, że każdy chcący ten zakład utrzymać na wyższą skalę, powinienby nauczyć się od tej Pani, jak sobie w tej mierze postępować należy. Przez kilka lat, jak nam to wiadomo, uzbierano tam i wyprzędzono kilkadziesiąt funtów najpiękniejszego jedwabiu. W fabryce wyrobów jedwabnych, podówczas istniejącej przy ulicy *Gęsiej*, pod dyrekcją Pana *Tilmes*, wyrobiono z tegoż jedwabiu parę sztuk adamaszku, na pokrycie mebli w salonie tejże samej Xieni będących. Wszystkie hafty krzyżowe, jakiemi się PP. *Kanoniczki* zajmowały, dla przyozdobienia Kościoła, po większej części były wykonywane z domowego jedwabiu. W małym pokoiku utrzymywane jedwabniki, były karmione liściem morwowym z ogrodów *Saskiego* i *Botanicznego;* dla ochędożnego ich trzymania, kładziono im liście na blejtramach, grubą siatką powleczonych, na kilka cali nad stołami wzniesionych, tak, że wszystkie nieczystości z robaków i liści pozostałe, spadały na stoły, i z łatwością mogły być wyniesione, bez poruszenia pracowitych robaczków. Jakiej ilości liścia potrzeba do wyżywienia pewnej liczby *jedwabników*, jakiej temperatury, w jakiej porze najlepiej pozwalać im wydobywać się z kokonów, są to szczegóły łatwe do sprawdzenia; to tylko przekonanie możemy z powyższej wiadomości wyciągnąć, że jedwabniki u nas hodowane być mogą, bo morwa jak najlepiej utrzymuje się; a jeżeli przez wielkie mrozy młodsze gałęzie ucierpią, to znowu z wiosną obcięte, puszczają nowe odmłódki. Jak zaś hodownictwo tychże uda się w *Alexandrówce* (dawnym *Grossowie*), nie omieszkamy o tem w swoim czasie donieść.

Jeszcze w żadnym roku, niewidziano w *Warszawie* tyle *pomarańcz*, ile w r. b. Kupcy sprowadzili ogromne transporta tych wybornych owoców, i jeszcze ciągle nie przestają je sprowadzać. We wszystkich sklepach, po wielu straganach, u mnóstwa chodzących z koszykami przekupek, *pomarańcz* teraz dostać można. Zmniejszenie kosztów transportu i powiększenie konsumpcji, wpłynęło znakomicie na cenę tych owoców, prawdziwie *Hesperyjskich* ogrodów. Co dawniej kosztowała 45, 30 lub 15 kop:, dziś *pomarańcza* ledwo kopiejek 15, 10 do 4 i 3 kosztuje.

Chociaż u nas, zimno prawie jesienne spowodowało powrót cieplejszych odzieży, a płeć piękna nie stroi się na spacery, jednak moda na tem nie traci, bo wizyty, zebrania wieczorne, zaczynają nabierać świetności. Na tualety ubrane, najmodniejszemi są dzisiaj *tafty chinés* na tle białem albo kolorowem, w desseń kwiatów tak zwany *pastelowy*, z wolantami girlandowemi; *tafty gładkie* z wolantami okrążonemi paskami atłasowemi albo szkockiemi; takież *tafty jedwabne* z wolantami wycinanemi, albo przyozdobionemi haftem angielskim; *tafty szkockie*, lub *tafty glacés* w dwóch odcieniach; *bareż koralowy*, z wolantami przyozdobionemi w desseń gałęzi koralowych; *bareż królewski*, koloru jasno-zielonego, przyozdobiony desseniami w lilje i róże białe; *bareż szkocki*, z wolantami przyozdobionemi riuszą z wstążek; *gaza jedwabna; muślin* biały z wolantami haftowanemi albo festonowanemi, w tak szerokie zęby, że w każdy z nich może być whaftowany bukiet; *tafty* i *fulary* albańskie, bez wolantów, ale w pasy szeroko rozstawione na spodnicy.

Jakby na otwarcie wód mineralnych, które miało dziś nastąpić, wszystkie kasztany tak w ogrodach *Saskim*, jako i *Krasińskich*, zakwitły już zupełnie i przystroiły się w białe bukiety. Czarowny to jest widok tyle razem bielącego się kwiecia, które rozsiewając woń do koła, nie mało przyjemności sprawia używającym kuracji i przechadzek.

(A. n.) Po długiej niebytności w *Warszawie*, znaglony interesami do jej odwiedzenia, zajechałem jak zwykle do hotelu *Bawarskiego*, gdzie pomieściwszy rzeczy, wyszedłem dla posilenia się czemkolwiek; aż tu spostrzegam w tymże samym lokalu znak z napisem: *Przekąski, Kawa, Herbata, Billard i rozmaite trunki*. Lubiąc wszystkie potrzeby o ile tego możność dozwoli, w jednem załatwiać miejscu, wstąpiłem do tego zakładu, i zaraz na wstępie ujęty zostałem tak uprzejmością gospodarstwa, jak równie świeżością lokalu i nakryć, oraz porządkiem i gustem jaki się tam we wszystkiem przebija; gdy zaś za smaczne potrawy i dobrze przyrządzone napoje, nader umiarkowane zażądano odemnie ceny, postanowiłem przysłużyć się ogółowi przez podanie do pu-

blicznej wiadomości miejsca, zkąd nikt nie wyjdzie niezadowolony. Zresztą dosyć powiedzieć, że Właścicielem tej gastronomji, jest znany w *Caffée de belle vue*, P. *Romanowski*. Spodziewam się, iż nasza Publiczność tak protegująca wszelkie usiłowania dążące do każdego ulepszenia, zaszczyci P. *Romanowskiego* swemi odwiedzinami, przez co zapewni sobie dogodność, a Przedsiębiercy małą korzyść, jaka mu za podjęte trudy i koszta, słusznie należy.— K. A. Obyw: z *Sandomierskiego*.

Zimna wstrzymały wzrost *szparagów;* dziś cena tych wyśmienitych jarzyn, jest już rs. 1 k. 20, do rs. 1 k. 50 za kopę, w wyborowym gatunku. Byle ciepła jednak zawitały rozrodzą się *szparagarnie*, i *szparagi* wrócą do zwykłych cen przystępnych. W altanie wystawy kwiatów w ogrodzie *Saskim*, okazywane są kilka olbrzymich *szparagów*, wyrosłych w tymże ogrodzie.

Chcąc zadość uczynić uprzejmym wezwaniom Szanownej Publiczności, Bracia *Ticner*, postanowili na krótki czas jeszcze pobyt swój w tutejszem mieście przedłużyć, i mianowicie dziś w *Niedzielę* 18, we *Wtorek* 20 i w *Piątek* 23, doświadczenia *mikroskopowe*, dwa razy na dzień, to jest punktualnie o godz: 2ej i 5tej z południa, przedstawiać. W innych zaś dniach tygodnia, jak dotąd punktualnie o godz: 5tej. Przytem Bracia *Ticner* polecają także Szanownej Publiczności kompletny zbiór okularów, najsłabsze nawet oczy konserwujących.

Wczoraj zdarzył się w Redakcji *Kurjera*, jeden z dość często przytrafiających wypadków. Pan *Se...* zostawiwszy w pewnem miejscu zegarek srebrny, przyszedł ogłosić swą zgubę; aliści ledwo wyszedł za bramę dziedzińca Redakcyjnego, przybył Pan *So...* z doniesieniem o znalezieniu w wskazanem miejscu, srebrnego zegarka. Obeszło się bez doniesień, a nagroda kop. sr. 90, którą poszkodowany ofiarował, przeznaczoną została przez znalazcę na rzecz ubogich pod opieką Tow: Warszaws: Dobroczynności.

Najmodniejszemi dzisiaj koronkami, są tak zwane *koronki weneckie;* koronki te są w guście *alansońskich*, ale mniej przeciążone ozdobami.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy *żyta* rsr. 2 kop. 72, *pszenicy* rs. 4 k. 12, *jęczmienia* rs. 2 kop. 55½, *owsa* rs. 2 k. 24½, *siana* furę jednokonną od rs. 3 do rs. 5 k. 55, *siana* furę parokonną od rs. 5 kop. 25 do rs. 9, *słomy* furę zwyczajną od rs. 2 k. 45 do rs. 4 k. 20, *kartofli* korzec kop. 90, *okowity* garniec kop. 79, *szumówki* garniec kop. 48.

Pozostawiony d. 21 z. m. w Kościele XX. *Reformatów*, parasolik; można odebrać u Bronzownika *Bielawskiego*, w domu W. K. *Moycho* przy ulicy Długiej.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Cudzoziemczyzna*, przywołani Wszyscy; po Kom: *Gapiątko*, Panna *Ciemska* 2-kroć.

Piszą nam z *Wrocławia* na d. 14 b. m., że z powodu bliskiego wiosennego jarmarku na *wełnę*, w handlu tego produktu objawiła się cisza.

Znowu we *Lwowie* umarł człowiek, który mógł pamiętać wypadki jednego całego wieku. Był nim starozakonny Maciej *Schäffer*, z profesji szmuklerz, lat **110** liczący. Umarł w końcu z. m.

We *Lwowie* daną być miała nowa Komedja: *Wdowa wielkiej armji*, na benefis ulubionej od Publiczności tamtejszej Artystki, Panny Anieli *Suszkiewicz*.

Z Petersburga.— W *Wiedniu* umarł dnia 11/23 z. m. Jenerał-Adjutant Admirał Michał *Łazarew*, Dowódzca Naczelny flotty Cesarsko-*Rossyjskiej* na morzu *Czarnem*. — P. *Lichaczew*, otrzymał przywilej 6-letni, na wynalezioną we *Francji*, a przez niego wydoskonaloną machinę do szycia i haftowania.

Anglja. — Z *Kap* otrzymano wiadomości do 4 Kwietnia: Gubernator w 2000 wojska, w jednej z potyczek rozpędził *Kafrów*, i zabił im sto ludzi; niepodobna mu jednak działać zaczepnie, bo *Holendrzy* koloniści łączyć się z nim niechcą, dopóki rząd praw im pewnych nie zapewni. *Hotentoci* łączą się z *Kaframi*, a cały pułk strzelców konnych krajowych, musiano z tego powodu rozbroić. — W *Londynie* spodziewają się wkrótce okrętu z *Petersburga* z 300 pakami, obejmującemi wyroby przemysłu *rossyjskiego*. Oddział wystawy *rossyjskiej* przyozdabiają z wielkim przepychem; ścianę, u której stać będą wielkie malachitowe drzwi, ozdobiono szkarłatem i złotem; podłogę pokryto ciężkim axamitem. *Belgijska* wystawa koronek, ściąga mnóstwo dam, rozmaitością, bogactwem i pięknością odznacza się; miasta: *Bruxella*, *Ypres*, *Courtrai* i *Bruges*, nadesłały najciekawsze w tym rodzaju wyroby, od najskromniejszych aż do owych falban, po pół metra szerokości mających; są tam koronki po franku za yard (angielska miara nieco więcej jak łokieć), do 1,200 franków za yard; chustek, bert, czepków, szalów, sukien, etc., najrozmaitszych pełno. Z *Bruxelli* także nadesłano najpiękniejsze ornaty i inne duchowne stroje, bogactwem i pięknością haftu odznaczające się. Kommissarze *angielscy*, Kommissarzom zagranicznym dać mają wielki obiad, na który zaproszą Posłów zagranicznych, Ministrów i t. d.

Austrja. *Wiedeń 13go Maja*. — Minister handlu *Bruck*, udaje się do *Londynu;* Minister spraw wew: *Bach*, do *Londynu;* a Xiążę *Schwarzenberg* do *Drezdna*. — Dotąd tylko takim wychodźcom amnestja udzieloną będzie, którzy sami podadzą o to prośbę, żałując za swe czyny, obiecując poprawę; prośby podawane przez rodziny, nie będą brane pod rozwagę.— W *Agram* odbyło się zgromadzenie Słowianofilów, na którem postanowiono wezwać rozmaite stowarzyszenia Słowiańskie na ogólną naradę, w celu ułożenia jednego alfabetu, dla wszystkich sławiańskich plemion. — Cesarz często zwiedza osobiście koszary.

Francja. *Paryż 12go Maja*. — Legitymiści coraz silniej występują przeciw Prezydentowi Rzplitej; P. *de Falloux*, którego zdanie miało być w tej rzeczy stanowczem, oświadcza się przeciw wszelkiemu przedłużeniu władzy Prezydenta. Drugim ważnym faktem jest ruch przeciw prawu wyborczemu z 31 Maja; Prezydent sam pragnie wrócić do istotnego powszechnego głosowania, jak to widać z dzienników najlepiej myśl P. *Bonaparte* wyrażających; P. *Barrot* także dowodzi, że ten zwrót

nastąpić musi, gabinet zaś mocniej jak kiedykolwiek za prawem 31 Maja obstaje. Usiłowania komitetów popierających petycje o przejrzenie ustawy, nie wiodą się dobrze; rozprawy nad przejrzeniem w izbie nie rozpoczną się jak w końcu Czerwca; projekt ma być przedstawionym dnia 23go Maja. — Stan handlu, polepszył się nieco w *Paryżu*, z powodu znacznej liczby bawiących tu cudzoziemców; ale w *Lyonie* taki brak roboty w fabrykach, tylu robotników bez zajęcia żyje w nędzy, że musiano otworzyć składki dla wsparcia nieszczęśliwych.— Jenerał *Baraguay d'Hilliers*, wkrótce w *Tuileries* da wielki obiad dla oficerów garnizonu *paryzkiego*.— Wojska w *Rzymie* stojące, postanowiły wystawić pomnik swym poległym pod tym miastem towarzyszom; składkę już zbierają. — P. *Dupin* został wybrany Prezesem izby większością 350 na 478 głosujących; przy wyborze Vice-Prezesów jednak tak się stronnictwa rozdzieliły, że ledwo Jenerał *Bedeau* wybranym został; resztę wyborów na jutro odłożono.— P. *Ledru-Rollin* chce wystąpić w r. p. jako kandydat do prezydentury; w tym celu na kilka tygodni przed wyborami zjedzie tu z *Anglji*, i sam odda się w ręce sprawiedliwości. — Kommisja izby oświadczyła się za traktatami handlu i żeglugi, zawartemi z *Rossją*, *Neapolem*, Ymanem *Maskaty* i *Nową-Grenadą*.— Od 16 b. m. przez dni 4 na polach *Elizejskich* urządzoną będzie wielka wystawa kwiatów.— Igrzyska wodne niedoszłe w dniu 4 Maja, na rozkaz Ministra znowu odroczono. — Xżę *Valmy*, wezwany od Hra: *Chambord*, udał się do *Frochsdorf*; Xżę jest przeciwnym przedłużeniu władzy Prezydenta. — Radca Tajny Mikołaj *Kisielew*, złożył Prezydentowi Rzplitej, listy przez które N. CESARZ Wszech *Rossji*, zawierzytelnia go w missji szczególnej, i porucza mu zarząd Ambasady w *Paryżu*.

Hiszpanja.— Lekarze oświadczyli, że przypadek Królowej *Krystyny* nie grozi niebezpieczeństwem, ale przynajmniej 40 dni chodzić nie będzie mogła.— Rząd rozkazał Gubernatorom prowincji sąsiednich z *Portugalją*, by trzymali w gotowości bataljony rezerwowe dla posłania ich ku granicy, gdy tego zajdzie potrzeba.

Portugalja.— Wojsko *portugalskie* nie pobierało żołdu od ośmiu miesięcy, i to było powodem tak nagłych postępów powstania. — Wiadomości z *Lizbony* do 3 b. m. dochodzą; gabinet *Terceira* trwał tylko 24 godzin; Baron *de Luz* utworzył inny, złożony z przyjaciół *Saldanhy* osobistych, ale ten go nieprzyjął, bo owi przyjaciele kiedyś popierali Hr: *Thomar*; ułożono więc inny z Hrabiami *Lavradio* i *Sa da Bandeira*, najznakomitszemi naczelnikami septembrystów; ten zyskał zatwierdzenie *Saldanhy*. O dalszym biegu wypadków nie ma dotąd wiadomości.

Turcja.— W *Rodus* trzęsienia ziemi nie ustają, równie jak na brzegach stałego lądu na przeciw wyspy leżących. *Wulkan* utworzony koło *Siuvonto* zagasł, ale nowy zjawił się niedaleko i ten wyrzuca dym i płomienie. Z miasta *Levissi* tylko gruzy pozostały.

Włochy.— Xięztwo *Aumale*, przybywszy do *Neapolu*, stanęli w pałacu Xcia *Salerno*.— W *Rzymie* policja ma wiele do czynienia; osobę Papieża zwykle silną oskortą otaczają; ale Ojciec Śty, o ile można, unika tego, uważając te ostrożności co do Niego za niepotrzebne.

Rozmaitości.— Giacomo *Bertini*, znany z nauk fizycznych we *Włoszech*, pisze z *Lukki* w Monitorze *Toskańskim*: »Dziś 3go Lutego rano, okryte były u nas wszystkie pączki i listki żółtawo-czerwonemi kroplami deszczu, które po ulotnieniu, zostawiły osad wapienny, tego samego koloru, podobny do niedokwasu żelaza. W nadziei ponowienia się tego zjawiska, rozpostarłem kilka prześcieradeł, i teraz do drugiej po południu, zebrałem po dwa-kroć te same doświadczenia. Po ewaporacji, znalazłem pozostałe cząstki ziemne zupełnie bez smaku, co dziwna, bo osad z podobnego deszczu w latach 1830 i 1831, w *Neapolitańskiem*, w *Romagnii*, *Toskanji* i *Piemoncie*, miał smak całkiem słony. Osobliwszym był ten deszcz jeszcze z tego, że okazał się niezmiernie przesycony ziemnemi cząstkami, bo mimo wielkiej ilości płynu wodnego, pozostała po roślinach powłoka gruba, nakształt narzuconej kory. Na wezwanie, udzielam wszystkim chemikom, bryłki tej uzbieranej ziemi.” — Pięciu redaktorów dzienników *angielskich*, zwiedzając *Zelandję*, przybyło do zamku *Frederiksborg*, gdzie im wstępu zabronił Intendent, ponieważ właśnie Król tam bawił. *Fryderyk VII* dowiedziawszy się, że *angielscy* dziennikarze zamek obejrzeć pragnęli, kazał ich po całym gmachu oprowadzić, zaprosił potem na śniadanie, i w własnych pojazdach kazał odwieźć do *Helsingör*. — Znowu we *Francji* w Departamencie Brzegów Północnych (*Côtes du Nord*), niejaka Marja *Kerpert*, matka czworga dzieci, dała przykład nieustraszonej odwagi i poświęcenia się swego dla dzieci. Będąc bowiem napadnięta przez wściekłego wilka, rzuciła się na dzieci, i okryła je własną osobą. Pomimo wszakże całej zajadłości, z jaką ten zwierz rozżarty pastwił się nad nią, nieszczęśliwa matka nie ruszyła się z miejsca, dopóki nie nadbiegł strzelec. Wilk widząc nową zdobycz, zerwał się ku niemu, i chwycił za koniec lufy od strzelby, z czego przytomny myśliwiec korzystając, wypalił i wpakował mu cały nabój w gardło. Wilk padł na miejscu; biednej kobiecie udzielono jak najspieszniej pomoc lekarską, dzieci wszystkie ocalały. — Zmarły niedawno we *Francji* Xiążę *Montmorency*, zamieszkiwał od kilku lat w dobrach swoich *Borgo*, w pobliżu *Carmagnoli*. Majątek jego, który liczą przeszło na 10 miljonów franków, z powodu wydziedziczenia przezeń krewnych, spada na Hr: *de Maistre*, Ex-Gubernatora *Nizzy*. Xiążę, jako wierny legitymista, wydalił się zaraz po rewolucji lipcowej do *Włoch*, gdzie liczne XX. *Jezuitom* dary pieniężne czynił. Jenerałowi ich, Ojcu *Roothan*, zapisał 12,000 fr:. XX. *Jezuici*, lubo wiele przez śmierć jego stracili, znaleźli jednak w Hr: *de Maistre* nowego opiekuna. Żona Xięcia *Montmorency*, jest córką Hr: *de Maistre*, autora dzieła: O Papieżu, i *Wieczorów Petersburgskich*. Pobiera już ona teraz dochody z dóbr *Borgo*.— »Panie Majster! ja wzrok straciłem”, woła chłopak, oto nie mogę masła dojrzeć na chlebie, co mi Pani Majstrowa dała na śniadanie.” Majster złajał żonę, że tak cienko smaruje; kazał chłopcu dodać

masła, i jeszcze na wierzch położyć plasterek sera. Po chwili wpada pauper wrzeszcząc: »Panie Majster! Panie Majster! już zupełnie wzrok odzyskałem, bo mogę przez ten ser najdrobniejsze rzeczy zobaczyć.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czarnowski Józ: Oby: z Kobylanki nr 2684; Dobiecki Teod: Oby: z Oczesał nr 603; Kraszewski Ant: Oby: z Bendry nr 2684; Koitkowska Balbina Żona Refer: Stanu z Swińska nr 601; X. Myśliński Tom: Prałat z Płocka nr 83; Podhorodyński Leon Oby: z Horodła nr 476; Sołtyk Fran: Hr. z Piastowa nr 584; Wiśniewski Hiero: Xiądz z Pobiednika nr 601.

Wyjechali: Brujewicz Miko: Urzęd: do Mohilewa; Kobierzycki Boles: Oby: do Sieradza; Lechowicz Karolina Emerytka do Dieppe; Rzewuska Taida Hr. do Krakowa; Zielonka Józ: Oby: do Mniewa.

DONIESIENIA.

Uwiadamia się Szano: Publiczność, iż do Składu istniejącego przy ulicy Sto-Jańskiej, w domu XX. Wikarjuszów Metropolital:, w 3cim Sklepie od Fary, nadszedł świeży transport **NACZYŃ** zagranicznych **KAMIENNYCH** *Bunzlauskich*, jako to: Imbryczków do kawy, Czajników, Menażków, Rądelków, i Garczków różnej wielkości, po cenie najumiarkowańszej.

BILET zastawu Lombardowy, wydany za Nrem 318, zaginął. Uprasza się więc każdego, ktoby takowy znalazł, o oddanie go do Dyrekcji Lombardu w Magistracie tutejszym urzędującej, tem bardziej, że żadnej ztąd korzyści odnieść nie może, albowiem stosowne ostrzeżenie już nastąpiło.


PANTALJON palisandrowy nowy, w najnowszym fasonie, z sztabą, platem i czterema szprejcami, jest do sprzedania przy ulicy Elektoralnej pod Nr 749, na 1szem piętrze, drugi dom od rogu ulicy Orlej, po tej stronie jak Komora.

MĘŻCZYZNA, mający kilka godzin dziennie wolnego czasu, życzy przyjąć obowiązek RZĄDCY DOMU, lub inne zajęcie jakiekolwiek korzyści przynieść mogące. Potrzebujący takowego, raczą nadesłać adres do Handlu Korzennego W. *Rajtarskiego* przy ulicy Elektoralnej.


Dwa KAPITAŁY po rs. 900, są do wypożyczenia na bezpieczną hipotekę Domu murowanego w Warszawie. Potrzebną jest Summa rsr. 7,500, na Dom w Warszawie, na pewną hipotekę. Wiadomość przy ulicy Podwal pod Nr 533, na 2m piętrze.— Ktoby miał do sprzedania DOM w Warszawie, w środkowej części miasta położony, wartości około rsr. 15,000, zechce adres tamże nadesłać.

Syndycy Tymczasowi massy upadłości Józefa Wodzińskiego. Na mocy upoważnienia Sędziego Kommissarza upadłej massy, wiadomo czynią, iż w dniu 8 (20) Maja 1851 i dni następnych, zawsze od godz: 4tej południa, sprzedane będą przez publiczną licytację więcej dającemu, rozmaite TOWARY, a to w Warszawie pod Nrem 498, przy ulicy Podwale, w miejscu gdzie Handel Korzenny exystował.— Warszawa, d. 5 (17) Maja 1851 r. — Józef Kalasanty *Hulanicki*, Obr: Sądowy — Adam *Epstein*.— D. *Wedemann*.

Przy ulicy Nowy-Świat w domu pod Nrem 1297, Foxal zwanym, w oficynie po lewej stronie, przy ogrodzie, można dostać **MLEKA** świeżego, ŚMIETANKI słodkiej, ŚMIETANY kwaśnej, oraz SERWATKI na podpuszczce robionej.

Złożony w domu Tarnowskich Nr 388, w mieszkaniu W. Chomętowskiej, zbiór Monarchiczny MOZAIK Florenckich, z twardych kamieni, przedstawiających osoby, zwierzęta i krajobrazy, z sztuk 11 składający się (z których każda przeszło 600 dukatów kosztowała), pochodzących z daru Monarchy, a mogących być użytemi do ozdoby ścian, w r mach jak malowidła, do wpuszczenia w stoły kamienne, do upiększenia tualet, szkatuł kosztownych lub innych sprzętów salonowych i buduarów; chcący zakupić razem albo częściowo, widzieć mogą w wyż wymienionem mieszkaniu od godz: 12 do 2 po południu, po dzień 22 b. m., i ułożyć się o cenę wielce zniżoną, gdyż w razie nie znalezienia amatora, zaraz za granicę zbiór ten do sprzedania przesłanym zostanie.


W dobrach Liśno, Powiecie Rawskim, jest do sprzedania przeszło 350 sztuk OWIEC, wysokopoprawnych. Wiadomość o kupnie na miejscu, o półtory mili od stacji Radzinosław, w Liśnie.

Mam honor uwiadomić Sza: Publiczność, iż przybywszy do Warszawy z rozmaitemi wyrobami jedwabnemi z Rossji, założyłem Sklep z takowemi na Nowym Świecie, wprost ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1317, które sprzedawać zamierzam po cenach umiarkowanych; przytem zaopatrzyłem się w gotowe już Szlafroki i Kołdry, z materji jedwabnych Chińskich, Perskich i Bucharskich, oraz Chustki i Szaliki w rozmaitym guście.— Tatarzyn, *Abdul-Żalin-Bachmankułow*.


Różne **FORTEPJANY**, są do najęcia; oraz jeden do sprzedania z fabryki Bucholtza, o $6^1/_2$ oktawach, pod Nr 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, w korpusie w drugiej sieni, na 1m piętrze.

Przy ulicy Chmielnej pod Nr 1565 *b*, jest do najęcia, na 1m piętrze, od Śgo Jana r. b. 4ry POKOJE, z Przedpokojem i Kuchnią angielską, oraz Stajnia na parę lub 4ry konie, i jedna albo dwie Wozownie.

☞ **DOM** w Warszawie, w blizkości ulicy Miodowej, dochodu około rsr. 600 przynoszący, jest do wydzierżawienia pod korzystnemi warunkami od Ś. Jana. Wiadomość u Piwońskiego Patrona, przy ulicy Długiej pod Nr 549 *a*.


Z powodu wyjazdu, są do sprzedania MEBLE mahoniowe, nowego fasonu, Kanapa, Stół, 6 Krzeseł, i dwa Fotele;— dwa Łóżka jesionowe, Szafa rozbierana, Biórko i Kolebka. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej pod Nr 1535, u Właścicielki domu.

MIESZKANIE na 1m piętrze, składające się z Przedpokoju, Salonu z balkonem, 4ch Pokoi, Kuchni angiels:, Stancji dla służących, z dwoma wchodami, Stajnią, Wozownią, Drwalnią, oddzielną Górą i Piwnicą, pod Nr 1583 przy ulicy Brackiej, w bliskości Kościoła Ś. Alexandra;— oraz 2gie mniejsze, z Przedpokoju, 4ch Pokoi, Kuchni ang:, z dwoma wchodami, i Balkonem na mały ogródek, Górą wspólną i Drwalnią, od Ś. Jana do najęcia; te mieszkania mogą być w razie potrzeby połączone, lub oddzielnie; pierwsze może być natychmiast zajęte.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE** jesionowe; oraz Lustro, Szafa, Łóżko, Stoliki i t p., za bardzo mierną cenę, przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1831, w oficynie na prawo.


DOM murowany dwu-piętrowy z Oficyną, Ogrodem, Zabudowaniami oddzielnemi mieszkalnemi, Stajnią i Wozownią, przy ulicy pryncypalnej w dobrem miejscu położony, w zupełnie dobrym stanie utrzymany, z dochodem czystem przeszło 1600 rs., jest do sprzedania za summę rsr. 20,000. Wiadomość w Cukierni dawniej Juvena, przy ulicy Rymarskiej.

Niżej podpisany, mam honor donieść Szano: Publiczności, iż ZAKŁAD swój Fotograficzny przeniosłszy na Krako:-Przedm: pod Nr 388, wykonywam PORTRETY Daguerrotypy na papierze i platach srebnych w najnowszym rodzaju. Daguerrotypy papierowe wypełniane podobnież olejnemi farbami, tak, że pod względem trwałości, za którą poręczam, i podobieństwa, nic do życzenia nie pozostawiają. Nadmieniam przytem, iż każdy Daguerrotyp w kilku exemplarzach zamówionym być może, w którym to razie, cena ostatnich stosownie do ilości ich, znacznie zniża się.— A. *Enge*, Malarz portretowy, w domu Tarnowskich, pod Nr 388, naprzeciw Hotelu Gerlacha.

Osoba z wyższem ukształceniem, posiadająca język francuzki i niemiecki, oraz muzykę, zalecająca się najchlubniejszemi świadectwami, pragnie przyjąć obowiązki GUWERNANTKI. Wiadomość w Xięgarni Senewalda przy ulicy Miodowej.

Potrzebna jest OSOBA dobrej konduity, zdatna do robót ręcznych i utrzymania garderoby, pod Nr 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, w domu W. Nowakowskiej, na 2m piętrze w oficynie.

FLANC Szparagowych, 3-letnich, w najlepszych gatunkach Darmsztadzkich, olbrzymich, kopa po kop: 50; GEORGINJI najnowszych, dubeltowych, Erfurtskich; i KONICZYNY Styryjskiej, czerwonej i białej, wczorajszą Koleją żelazną nadszedł ostatni transport do Składu Nasion Dra F. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.

DOBRA ziemskie Zagórzyce, składające się z wsi i folwarku Zagórzyce, wsi i folwarku Strażewo, tudzież wsiów czynszowych: Rudzk wielki i Pisianki, w Pow: Włocławskim Gub: Warszawskiej, niedaleko Wisły i miasta handlowego Włocławka położone, są z wolnej ręki do sprzedania lub wydzierżawienia. O wartości na miejscu przekona się każdy. O warunkach sprzedaży i szacunku, u Adwokata Jerzmanowskiego w Warszawie, dowiedzieć można.

Przy ulicy Nalewki pod Nr 2253, MIESZKANIE do najęcia od Ś. Jana r. b., na 1m piętrze od frontu, z Balkonem, składające się z 7u Pokoi z Salonem, Kuchnią angielską, Spiżarnią, Piwnicą, Drwalnią, oddzielną Górą do suszenia, Stajnią, Wozownią lub bez. Wiadomość u Gospodarza, na 2m piętrze.

KUKURYDZY korcy 11cie, 10 żółtej a jeden białej, w dobrym gatunku, częściowo lub razem, jest do sprzedania. Wiadomość w domu pod Nr 544 przy ulicy Długiej; Stróż Gottlieb wskaże.

LOKAL przy ulicy Niecałej pod Nr 614 J, na 1m piętrze, składający się z Salonu, 3ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, wraz z Stajnią i Wozownią, jest do najęcia zaraz na tygodni kilka lub kilkanaście. Wiadomość na miejscu u Stróża Karola.

KUFELKI Karlsbadzkie do picia wód mineralnych, świeżo z zagranicy sprowadzone zostały do Magazynu Karola Mass przy ulicy Senatorskiej i rogu Daniłowiczowskiej Nr 461, po cenach nader umiarkowanych.

APARTAMENT na 2m piętrze od frontu, składający się z 6u Pokoi, Kuchni angielskiej, Drwalni i Piwnicy, w domu Nro 415 przy ulicy Krak:-Przedm:, każdego czasu;— również letnie MIESZKANIE przy ulicy Koszyki Nro 1753 *a*, jest do najęcia. Wiadomość powziąść można u Rządcy domu JW. Hr. Stanisława Potockiego.

Na żądanie uniwersalnej Sukcessorki po zmarłym Janie Baptyście Fischer, podpisany Rejent, sprzedawać będzie przez publiczną licytację, w d. 10/22 b. m. o godzinie 3 z południa, w domu pod Nr 473 *b*, Ruchomości do spadku po tymże należące, za gotowiznę natychmiast po przybiciu płacić się winną.— T. *Brzozowski*, R.

Podpisany, Fabrykant różnych WYROBÓW TKANYCH na pokrycie mebli, utrzymujący fabrykę pod Nrem 2220 *b*, obok placu Broni, a utrzymujący sprzedaż tychże pod Nr 1402, przy ulicy Marszałkowskiej, zaopatrzyłem się w zapas różnych wyrobów meblowych, jako to: Adamaszków pół-wełnianych, pół-jedwabnych z wełną, Drewniaków, Włosiennicy czarnej gładkiej i wzorowej, tylko w dobrych gatunkach; wyrabiam BROKATELLE na meble i szerokie do powozów, i inne powozowe Materje; z czem się polecam Sz: Publiczności.— J. *Worowski*.

W dobrach Nałęczów, w Pow: i Gub: Lubelskiej, są do wydzierżawienia z wolnej ręki, przez publiczną w miejscu odbyć się mającą licytację; od dawna exystujące, a dla zdrowia bardzo skuteczne kąpiele wody żelaznej, z przyrządzonemi do tychże mieszkaniami; oraz Propinacja z 7u szynków złożona, z których jeden w Oberży przy Kąpielach i fabryce Cukru położony, wymaga porządnego Traktjera, a drugi przy Kościele, gdzie prócz trunków, wszelkie wiktuały, siano, owies, z korzyścią spieniężone być mogą. Mający więc chęć wydzierżawienia Kąpieli i Propinacji, razem lub oddzielnie, zgłosić się zechce przed ostatnim Maja na miejsce, dla przejrzenia warunków, a na dzień 2 Czerwca r. b. na godz: 10 z rana, w którym czasie licytacja będzie miała miejsce.

Pod Nr 1317 przy ulicy Nowy-Świat, wprost ulicy Ŝto-Krzyzkiej, w sklepie wyrobów Siodlarskich Trella, złożono parę angielskich najświeższego fasonu CHOMONT, do sprzedania za znacznie zniżoną cenę. Widzieć je można w każdym czasie.

MIESZKANIE złożone z 5u Pokoi, 2ch Alków, Kuchni angielskiej, Piwnicy, Góry i Drwalki, jest do najęcia od S. Jana r. b. pod Nr 546 przy ul: Długiej, obok placu Krasińskich, dom zwany Suchy-Las.

MIESZKANIE na 1m piętrze, składające się z 6u Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, z meblami, przy jednej z pryncypalnych ulic, w bliskości Ogrodów Saskiego i Krasińskich, do najęcia na miesięcy 3, poczynając od 1go Czerwca r. b. Wiadomość w handlu Korzennym Ed: Koelichen przy ulicy Długiej i Przejazd.



FORTEPJAN palisandrowy, w najnowszym guście, 4ma szprejcami, ze sztabą i całą płatą metalową, prawie nowy, jest do sprzedania; oraz OBRAZY olejne, przy ulicy Nalewki pod Nr 2245, w drugiej bramie przed studnią, na 1m piętrze, obok wschodów.

SZYNK z Sklepem, do najęcia lub do oddania na wyszynk, przy ulicy Leszno Nro 719.

KOMODA wiedeńska, grająca opery i tańce, jest do sprzedania przy ulicy Leszno Nr 719, u Właściciela domu.

DOBRA ziemskie, w Powiecie Piotrkowskim położone, włók 70 miary nowop: rozległości mające, w których 28 włók lasu budulcowego o kilkadziesiąt prętów od Foxalu drogi żelaznej położonego, znajduje się, i na których sprzedający, większą połowę szacunku, jeśli kupujący tego zażąda, pozostawić jest gotów, są do sprzedania z wolnej ręki. Bliższa wiadomość u Jasińskiego Rejenta w Warszawie, zasięgniętą być może.

RĘKAWICZEK jedwabnych, robotą siatkową z kordonku lub jedwabiu, dostać można lub obstalować na Grzybowie, obok Apteki pod Nr 1104, w oficynie na 2m piętrze, za cenę mierną.



FORTEPJAN mahoniowy, o 7u oktawach, świeżego fasonu, mało używany; garnitur Mebli mahoniowy, włosienicą krytych, oraz różne inne Meble nowe; Kufer podróżny z szufladkami; Wolancik lekki, na jednego lub parę koni, za umiarkowaną cenę, są do sprzedania pod Nr 705 przy ulicy Leszno.

Do składu Rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370, złożono do sprzedania GARNITUR ZŁOTY do ubrania damskiego, turkusami i perełkami przyozdobiony, a mianowicie: Kolje, Brosza, Bransoleta i Kolczyki; również Tabakierkę złotą, wszystko w najnowszym guście i za cenę umiarkowaną.— Tamże nadeszła partja Dywanów angielskich różnej wielkości, w deseniach i kolorach bardzo gustownych.

Trzy obszerne PIWNICE, suche, na wino, lub na jaki inny skład, są do wynajęcia od Śgo Jana r. b. pod Nr 278 przy ulicy Freta. Wiadomość na 1m piętrze.

Potrzebny jest EKONOM od Śgo Jana r. b. o mil $3^1/_2$ od Warszawy, w średnim wieku, z dobrą konduitą. Zgłosić się może pod Nr 2255/6 przy ulicy Nalewki, do Gospodarza domu, a tam dalszą poweźmie informację.

Magazyn Sukna i towarów mody dla mężczyzn, pod firmą *Stern* i *Weigert*, od lat 14tu tu istniejący, droga dobrowolnego porozumienia się, pod d. 15 Lutego r. b. zwinięty został; w następstwie czego, otworzyłem nowy MAGAZYN SUKNA i MÓD, pod firmą: **B. STERN et COMP:**,

SCHLOSS u JUNKERN STRASSE, Nro 1,

obok Cukierni Pana **PERINI.**

Ciągłe stosunki z głównemi Zakładami fabrycznemi, tak w kraju jak i za granicą, które często osobiście zwiedzam, podają mi możność zadosyć uczynienia wszelkim wymaganiom obecnego czasu.— Wszystkie artykuły mojego Magazynu, sprzedaję po cenach stałych; przyjmuję także obstalunki na gotowe Ubiory Męzkie, z zaręczeniem, iż takowe wykończone zostaną wedle najnowszych fasonów Paryzkich i Londyńskich.

Wrocław, w Marcu 1851 r. B. *Stern*.

Ktoby miał do sprzedania SKLEP Norymbergski, zaraz lub od Śgo Jana, z wszelkiemi zapasami i utensyljami, przy jednej

z pryncypalnych ulic Warszawy, może się zgłosić do Cukierni przy ulicy Długiej Nr 489 *b*, E. Głębockiego.

FORTEPJANISTA przybyły do Warszawy, uposobiony muzykalnie w najwyższym stopniu do akuratnego strojenia fortepjanów podług nowo-ulepszonej metody, zalecającej się szczególną trwałością i przyjemnym układem harmonijnych tonów, używany do najznakomitszych domów, ma honor donieść Szan: Publiczności i zapewnić zupełne zadowolenie. Mieszkam w domu zwanym Elerta przy uli: Długiej Nr 543 *b*, w lewej oficynie na 1szem piętrze, Nr stancji 31.— *Suchodolski.*

DOBRA Kwaśniów, pomiędzy miastami Olkuszem, Pilicą i Wolbromem, od każdego odległe wiorst 12, od Kolei żelaznej stacji Łazy wiorst 10, obejmujące obszerności gruntu miary nowop: morgów 1111, prócz tego lasu morg: 1422, ocenione na sągów drzewa 90,000, prawie wszystkie drzewa są wyniosłe jodły i sosny, zdatne na wszelki budulec, nawet masztowe; nadto przez wieś Cieślin płynie rzeka Przemsza, tam jest Tartak, Fryszerka i Kościół Filjalny; w Kwaśniowie jest Gorzelnia i Browar piwny, z wszystkiem co potrzeba do fabrykacji wódki i piwa urządzone, z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi masyw wybudowanemi; są do sprzedania z wolnej ręki, albo sama Wieś Kwaśniów może być wypuszczoną od Ś. Jana r. b. w zastaw, na lat 12, w summie wypożyczonej zł. 160,000. O szczegółach tych dóbr, warunkach do sprzedaży i zastawu, mogą Pretendenci dowiedzieć się w Warszawie w Starem-Mieście pod Nr 55, u P. Marjana Drozdzeńskiego, lub na gruncie, gdzie stale Właściciel tych dóbr mieszka.

FABRYKA JULJUSZA NEUMANN
I SKŁAD WYROBÓW DRUCIANYCH,
przy ulicy Żabiej pod Nrem 950.

Skutkiem długiego doświadczenia, postawiony jestem w możności, szerokość **LASSÓW**, od jednego aż do 3ch łokci wykonać, tak, że **LASSA** mająca 9 łokci szerokości, tylko dwa spojenia mieć będzie.

Stosownie do życzenia, wyroby (Kanały) blaszane i żelazne, w sposób trwały zdziałane, po nader umiarkowanej cenie dostarczane będą. — W pismiennych obstalunkach, powinna być wyrażoną szerokość i długość **LASSÓW**, a te Fabryka podejmuje się, jak już wyżej powiedziano, dokładnie wykonać, i rzetelnie odstawić.

FABRYKA ROZMAITYCH DRUCIANYCH WYROBÓW,
SKŁAD PRZY ULICY ŻABIEJ Nro 950.

Rekomenduje się, iż posiada **SZPILKI** pojedyncze i podwójne na sposób Karlsbadzki i Wiedeński, zdziałane.— Różne SZTYFTY metalowe; KLATKI rozmaitego kształtu i rodzaju; POSTUMENTY do Zegarów, i CIEPŁOMIERZE; KOSZYKI do kwiatów i owoców, z haftem i bez haftu.— Wszelkie obstalunki druciane, podług wskazanego wzoru, szybko i tanio wykonywane będą.— Juljusz *Neumann.*



We wsi *Kupientynie* Powiecie Siedleckim, będą do zbycia, po odłączeniu jagniąt, 250 MACIOR cienko-wełnistych, do przypłódku zdatnych.

W drodze Administracyjnej, zajęty MATERJAŁ budowlany, z rozbiórki osiągnięty, jako to: Cegła, Kamienie, Deski i Sztandary, w dniu 8/20 Maja r. b. o godzinie 5 z południa, na placu pustym przy ul: Źródłowej, sprzedany będzie przez licytację więcej dającemu, za natychmiastową zapłatę.

W Guberuji Lubelskiej, Powiecie Radzyńskim, na trakcie bitym Brzesko-Litewskim, o milę od Międzyrzeca a o dwie mile od miasta Powiatowego Biała, jest do sprzedania z wolnej ręki **MAJĘTNOŚĆ ZIEMSKA**, ROGOŹNECZKA zwana, składająca się z folwarku i wsi zarobnej, i kilkunastu Czynszowników.— Majętność ta ma ogólnej rozległości włók nowo-pols: 45, a w tej lasu borowego włók 7; gaju dobrze zahodowanego włók 4; Łąk dworskich na 130 przeszło fur siana; grunta po największej części żytnie, znajduje się jednak część pod pszenicę; przestrzeń gruntów ograniczona ze dwóch stron rzekami rybnemi. Budowle w dobrym stanie; dom mieszkalny wygodny; Austerja intratna; Ogród fruktowy porządny. Majętność ta może być kupiona z Inwentarzem lub bez; granice pewne bez kontrowersów; hipoteka czysta; pomiar szczególowy gotowy. Wiadomość powziąść można każdego czasu na gruncie, u Właściciela.

DOBRA w Gostyńskim, o trzy mile od Łowicza położone, jedne rozległe 86 włók nowo-polskich, w której to przestrzeni 14 włók lasu; drugie rozległe 40 włók; są razem lub oddzielnie z wolnej ręki do przedania. Wiadomość o warunkach w Kancelarji Patrona *Wrotnowskiego* w Warszawie przy ulicy Miodowej Nro 489c, dom Lipkaua.

Familja, któraby z powodu kuracji wód mineralnych w Instytucie Dra *Struve* w ogrodzie *Saskim*, potrzebowała dogodnego i pięknego MIESZKANIA z meblami, znaleźć takowe może na 1m piętrze w domu N° 1077*a* (ulica Graniczna), składające się z 5ciu Pokoi i Kuchni angiels:; sześć okien z balkonem, dają widok na Ogród Saski i ogród kwiatowy, pod samemi oknami będący; schodów dwoje i wejście do ogrodu tuż przy samych wodach mineralnych. Wiadomość u lokatora tamże, wszedłszy na schody, na lewo.

ZAJAZD RADOMSKI przy ulicy Twardej pod Nrem 1102, w Rynku Grzybowskim, od lat kilkudziesięciu exystujący, obecnie od Śgo Jana r. b., pod korzystnemi warunkami jest do wydzierżawienia. Wiadomość powziąść można u Właściciela domu tego.— Nadmienia się przytem, iż Zajazd ten, położony będąc w bliskości Kolei żelaznej, mając już od dawna przywykłych Gości, zapewnić może nowemu Dzierżawcy odpowiednie korzyści.

POWOZY uprzywilejowanego Cesarsko-Austrjackiego Fabrykanta Engell, znane powszechnie w Europie z elegancji, wykończenia w robocie i z wypróbowanej mocy, sprowadzone obecnie zostały w liczbie sztuk 12 z Wiednia do Warszawy. Jakkolwiek Powozy te przeznaczone zostały do Cesarstwa Rossyjskiego, gdyby wszakże kto z Szanownych tutejszych lubowników, życzył sobie nabyć którykolwiek z tych Powozów, za cenę bardzo przystępną, raczy zgłosić się pod Nr 1264/5 przy ulicy Nowy Świat, dom Hr: Kossakowskiego, dawniej Oliera, gdzie bliższą informację w każdym czasie będzie miał sobie udzieloną.



Zeszłej Niedzieli, w przechodzie pomiędzy 1szą a 3cią Kolonją, na Saskiej Kępie, zabłąkało się SZCZENIĘ z wyżełków angielskich, bardzo małego gatunku, białe, z łatkami kasztanowatemi. Kto go odda do składu Materjałów Pismiennych P. Markowskiego przy ulicy Miodowej, w domu Lipkau, otrzyma nagrody Rsr. 3.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła 15.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 3.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Cudzoziemczyzna.*
KOLEJ ŻELAZNA W. W.— Odchodzi o 7½ rano, do Granicy i Łowicza; o 1 m. 20 z poł: do Częstochowy; o 5 wiecz: do Łowicza. Przychodzi: o 10 m. 10 rano z Łowicza; o 3ej ¼ z Częstochowy; o 7 m. 50 wiecz: z Granicy i Łowicza.



Wielka MENAŻERJA i wielki GABINET ANATOMICZNY, jest tylko do końca tego miesiąca do widzenia. Karmienie Słoni i Zwierząt, jest o godz: 3ej i 6ej po południu; o tem samem czasie, Słonie sztuki pokazywać będą.— Są do sprzedania z powodu wyjazdu, różne PAPUGI. A. *Preüscher.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 6 (18) Maja 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin.*